GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 60.

W NIEDZIELE DNIA 28 LIPCA 1805.

Z Wiednia d. 20. Lipca.

Mariahilf i inne odległe przedmieścia Wiednia cierpiały od dawna niedostatek dobrey i zdrowey wody. S. p. Arcy Xżna Chrystyna, zmęża zaś Xżna Sasko Cieszyńska, postanowiła zaradzić ich potrzebie; ale nim to ślachetne przedsięwzięcie uskutecznione bydź mogło, umarła Dobroczyńczyni. Małżonek atoli iey kończy piękne iey dzieło: kazał cały łańcuch gór od Burkersgorfu aż do Kalendorffu przeyźrec, i gdy udało się C. K. radcy i burmistrzowi Szczepanowi Wohlleben odkryć kilka źrodeł, wyznaczył znaczne summy na założenie wodociągu. D. 24 Marca 1803 zaczęto około tego robic; codziennie pracowało 6 do 900 ludzi; i do 11 Lipca r. b. iako urodzin Założyciela, doprowadzono tak daleko to dzieło pod niespracowanym dozorem C. K. i Xcia Sasko-Cieszyńskiego architekta, Ludwika Montoyera, że woda w wystawioney w Mariahilf fontannie obficie wytryskiwała. Przez mieszkańcow tego przedmieścia był ten dzień czułey wdzięczności poświęcony: po wszystkich kościołach w Mariahilf, Jozefstad, Schottenfed i Mariatrost odprawiały się uroczyste nabożeństwa, z kazaniami i *Te Deum laudamus* śpiewano. Przed kościołami assystowały w paradzie liczne korpusa mieyskie. Jmie Dobroczyńcy, który iest razem opiekunem sztuk i cierpiącey ludzkości, brzmiało w wszystkich ustach. Pod fontanną w Mariahilf dano dla wieczney pamiątki następuiący prosty napis:

Aquae. Perenes
VIIMCLV. Ab. Urbe. Hexap.
Conlectae
Civium. Suburb. Commodo —
Diu Exoptatum. Munus —
Maria Christina
Magnae Theressiae Fillia
Constituit
Votum. Uxoris .. Explevit.
Albertus
Reg. P. Pol. Dux. Saxo. Tesch.
M.DCCCV.

Na wsparcie przędzarzy i tkaczow w gorach czeskich złożono znowu z dobroczynnych składek, w tuteyszey stolicy, w Tryeście, Tyrolu, Krakowie, Presburgu i Klagenfurcie, do rąk C. K. nadwornego radcy i policyi dyrektora Ley 12,704 ryń. 5 kr.

W miesiącu Czerwcu weszło do Tryestkiego portu 153 okrętow, pomiędzy ktoremi

znaydowało się 137 pod Austryacką banderą, 4 pod angielską, 1 pod amerykańską, 1 pod raguzańską, 1 pod turecką, &c.

Podług nadeszłych doniesień z wschodnich Indyy do zasłużonego doktóra Carro w Wiedniu, rozszerza się tam co raz bardziey szczepienie krowiey ospy, do czego przykładaią się nawet Maratsey Xżęta.

Z Brynu d. 19. Lipca.

Nadaremnie oczekiwaliśmy odebrać dzisieyszą pocztą ważne wiadomości od granic tureckich, donoszą nam tylko pod d. 8 t. m. że greccy kupcy przeieżdżaiący z towarami przez Serwiią, bardzo są kontenci z obchodzenia się z niemi Serwiianow; wszędzie po drodze znayduią nietylko potrzebną dla siebie i bydląt żywność, ale też wszelkie bezpieczeństwo przeciw rozboynikom; Serwiianie zasłaniaią ich od mieysca do mieysca i przed ich noclegami straż trzymaią, tak iż naymnieyszey przykrości w podroży nie doznaią.

Przy Koronowcach na granicy Serwii miała zayśdź krwawa potyczka między Ser wiianami i Turkami, w którey wiele z obu stron zginęło ludzi, iednak powstańcy plac bitwy otrzymali, mieysce to spalili i powiększey części mieszkańcow iego wyrznęli. Powodem do tey zapalczywości Serwiianom miało bydź, iż mieszkańcy Koronowcow pozwolili zgromadzać się u siebie Turkom w celu nieprzyiacielskim.

Z Petersburga d. 1. Lipca.

Imperator Jmć w wydanym świeżo ukazie zalecił, ażeby upłyniony iuż termin nadgrody za okręty wybudowane w Rossyi przez obywatelow kraiowych, ieszcze na lat 4ry przedłużono. Za każdą żeglugę, którą takowy okręt z któregokolwiek portu rossyyskiego odprawi, właściciel tegoż okrętu odbierze nadgrodę stosowną do odległości odbytey drogi, bez żadnego względu, czyli okręt ten płynął prożny lub z towarami, na co dowody złożyć potrzeba. Od urządzenia tego iednak wyłączono statki otwarte służące do żeglugi przy brzegach.

Wystawiaią teraz w Odessie teatr podług wzoru professora Tomasza de Tamon, sławnego budowniczego nadwornego.

W ciągu miesiąca Kwietna sprowadzono do Odessy towarow zagranicznych za 142,178 rubli 20 kopiiek, a wyprowadzono stamtąd towarow rossyyskich za 148,499 rubli: — Od 1 Maia do 15 tegoż miesiąca przybyło tamże 68 okrętow: to iest: 18 Rossyyskich, 24 Austryackich, 13 Angielskich, 4 Tureckich, 2 Neapolitańskie, 5 Raguzańskich i 2 z Rzeczypospolitey Siedmiowyspowey czyli Jonskiey.

D. 5 Lipca założy Imperator Jmć podług handlowey gazety, kamień węgielny na nową giełdę. Cała familiia Imperatorska znaydować się będzie na tey uroczystości; arcybiskup Petersburki poświęci mieysce. Po uroczystości dane będzie dla Imperatora Jmci przez stan kupiecki w starey giełdzie śniadanie.

Od otworzenia tegoroczney żeglugi idzie stąd codziennie zrana pocztowy statek do Kronsztadu, co iest bardzo dogodne dla tuteyszych kupcow.

Z Berlina d. 13. Lipca.

Negocyacya, po którey cała Europa oczekiwała przywrocenia spokoyności i powszechnego pokoiu, iuż zerwaną została. P. Nowossilcow oddał paszporty, które przez pośrednictwo naszego dworu otrzymał z Medyolanu w celu udania się do Francyi. Poniższą notę, którą gabinetowemu naszemu podał ministrowi, rozesłali natychmiast bawiący tu zagraniczni ministrowie przez gońcow sztafety swoim dworom. Jest zaś takowey osnowy:

"Gdy J. Imperatorska Mość Wszech

Rossyy skłonił się do żądania Króla Jmci W. Brytanii wysełaiąc niżey podpisanego do Bonapartego w celu odpowiedzenia na iego pokoiowe oświadczenia dworowi Londyńskiemu, był dwiema potężnemi i do iego znanych uczuciow stosownemi pobudkami kierowany, to iest wesprzyć z iedney strony Monarchę, który gotow był dla powszechney spokoyności czynić usiłowania i ofiary, z drugiey zrobić przysługę wszystkim mocarstwom z życzenia pokoiu, które wnosząc z uroczystości z iaką było zapowiedziane, należało za bardzo szczere poczytać. Zachodzące między Rossyą i Francyą stosunki mogły nieprzełamane położyć zawady do negocyacyy przez Rossyyskiego ministra; lecz J. Imperatorska Mość nie zważaiąc na osobiste urazy, pokazał się wyższym nad wszelkie zwyczayne formalności. Korzystał z pośrednictwa J. K. Pruskiey Mci, i żądaiąc paszportow dla swoiego pełnomocnika przestał na oświadczeniu, iż pod tym iedynie podwoynym warunkiem ie przyymie, to iest: ieżeli iego pełnomocnik będzie wprost z naczelnikiem francuzkiego rządu traktował, bez uznania nowego iego tytułu, który sobie nadał, i ieżeli Bonaparte zapewni wyraźnie, że trwa ieszcze ciągle w życzeniu powszechnego pokoiu, iak zdawał się dać poznać w liście do J. K. Angielskiey Mci pisanym. To pośrednicze zapewnienie było tem ważnieysze, gdy Bonaparte zaraz po odebraney na list swoy pod d. 1 Stycznia odpowiedzi od Króla Jmci W. Brytanii, przybrał tytuł Króla Włoskiego; tytuł, który iuż sam z siebie stawił nową zawadę do przywrocenia pożądanego pokoiu. Gdy J. K. Pruska Mość przysłał formalną odpowiedź gabinetu Tuillerii, że trwa w zamiarze przyłożenia się szczerze do pokoiu, przyiął J. Imperatorska Mość tem chętniey paszporty, gdy rząd Francuzki zdawał się naywiększą okazywać ochotę w przesłaniu onych. Z nowymi atoli ubliżeniem uroczystym traktatom została Liguryyska rzplta do Francyi przyłączoną. Zdarzenie to samo przez się, okoliczności, które mu towarzyszyły, formalności, których użyto dla przyspieszenia go, moment, który obrano do uskutecznienia, musiały zaiste położyć granice ofiarze, którą J. Imperatorska Mość na usilną prozbę Króla Jmci W. Brytanii w nadziei przywrocenia Europie pożądaney spokoyności przez drogę negocyacyi uczynił. J. Imperatorska Mość nie byłby tu zapewne położył granic swey powolności i ofiar, gdyby mogł spodziewać się, iż rząd Francuzki szanować będzie pierwsze związki, które łączą towarzystwa i które utrzymuią zaufanie w dopełnianiu obowiązkow pomiędzy polerownemi ludami; lecz wcale wierzyć nie można, ażeby Bonaparte przy wydaniu paszportow, do których dołączył spokoyne zapewnienia, szczerze myślał one wykonać, ponieważ w przeciągu czasu między wydaniem paszportow i przybyciem niżey podpisanego do Paryża, poczynił kroki, które wcale nie mogą przyłożyć się do przywrocenia pokoiu, owszem tego są rodzaiu, iż potrafiłyby zniszczyć iego zasady. Niżey podpisany przełożywszy JW. aktualnemu stanu i gabinetowemu ministrowi, Panu Baronowi Hardenbergowi, czyny, które dobrze są wiadome gabinetowi J. K. Pruskiey Mci, musi mu oraz donieść, iż właśnie pod d. 8/20 Czerwca odebrał od J. Imp. Mości rozkaz, ażeby mu przyłączone tu paszporty niezwłocznie oddał, i prosił Go, aby ie Francuzkiemu rządowi odesłał z oświadczeniem, iż przy teraźnieyszem położeniu rzeczy, wcale nie mogą bydź użytemi. — Niżey podpisany korzysta z tey okazyi dla ponowienia JW. Panu wyrazow wysokiego uszanowania.

)o(

W Berlinie d. 28 Czerwca (10 Lip.) 1805.
Podp. *Nowosilcow.*

P. Nowosilcow wyieżdza dziś lub iutro ztąd na powrot do Petersburga.

Mowią, iż tuteyszy Francuzki poseł P. Laforest wzbraniał się przyiąć powyższey P. Nowosilcowa noty; lecz J. K. Mość kazał mu przez swego gabinetowego ministra podać razem notę z oświadczeniem nayprzychylnieyszey przyiaźni dla rządu Francuzkiego.

Wakuiące po hrabi Kellerze w Wiedniu poselstwo pruskie zastąpi baron Brockhausen, minister przy dworze Drezdeńskim.

Z Hamburga d. 15. Lipca.

Giełda tuteysza odebrała przez sztafetę z Toningi przywiezioną tam przez angielski okręt, gazetę londyńską *The Brittish Press* pod d. 6 Lipca, która następuiące zawiera wiadomości;

Wczoray odebrała admiralicya list od kapitana Bass, brygu Gannet, przy Penzanze, w którym donosi, iż mowił z kapitanem okrętu z zachodnich Indyy, który go uwiadomił, że Nelson stoi na przeciwko francuzkiey floty przed Martyniką, i że nie wątpi, aby ią do bitwy nie wciągnął. Wiadomość tę popieraią listy z Bristolu i Liwerpoolu, dodaiąc, że Nelson d. 2 Czerwca do Barbados przybył. Jeżeli ta wiadomość iest prawdziwa, tedy musiał bardzo szybko płynąć i mieć szczęśliwą żeglugę.

Pogłoska o wielkiey odmianie w ministerium utrzymuie się dotąd: wczoray mowiono, że cała partya Addingtona wraz z nim złożyła swoie urzędy; lecz nie prawda, wyiąwszy iego samego. Upadek lorda Melwilla, zdaie się, iż przyspieszył także upadek lorda Sidmuth (Addingtona) Wiadomo, że on był przeciw Melwillowi bardzo czynnym. P. Pitt nie zgadzał się na iego przeciw niemu środki i dał sprawie wcale inny obrot. Nie miło patrzał na wpływ Sidmoutha, iż nie mogł dosyć wolno działać. Lord Sidmouth, kochany powszechnie dla dobrych przymiotow, ale nie maiący energii Pitta, powinien był dodaią, złożyć zaraz swoy urząd prezydenta tayney rady, gdy się zaczęli z P. Pittem kłocić i gdy utracił przewagę w parlamencie. Od dawna pragnie angielskie Publikum dzielnieyszey i stosownieyszey do okoliczności administracyi. Wczoray głoszono, iż nowe ministerium składać się będzie oprocz P. Pitta, z lorda Grenwilla, hrabi Moira, i hrabi Spencera; ostatni ma bydź pierwszym lordem admiralicyi na mieyscu lorda Barham. P. Foxowi przeznaczaią także urząd ministra; lecz trudno temu wierzyć, aby P. Fox chciał pod P. Pittem pracować.

List z Barbados pod d. 25 Maia mieści ieszcze co następuie; " Podług ostatnich wiadomości znaydowała się ieszcze połączona nieprzyiacielska flota w porcie Martyniki, i głębiey ieszcze do niego weszła, zapewne dla łatwieyszego nabrania wody i żywności. Francuzkie okręty były szczególniey do przewozu wielu woysk przeznaczone. Na liniiowym okręcie o 74 działach mieścić się może, podług urządzenia onego procz ludu okrętowego do 1500 żołnierzy.

Fregata nasza la Loire, która tak świetną odbyła wyprawę przeciw Maros, popisała się na nowo. Pod Irlandzkiemi brzegami krążyły dotąd 2 francuzkie fregaty. Fregata Loire popłynęła przeciw nim, i zabrała iednę z nich la Vaillant o 30 działach i 243 ludzi maiącą. Uganiała się za nią przez 12 godzin; Francuzi wrzucili kilka swoich armat w wodę, i nie mogąc umknąc poddali się bez wystrzału. Właśnie tylko co banderę zwinęli, przybiegły na pomoc 2 angielskie fregaty. La Vaillant nie zabrała tyl-

ko ieden pocztowy okręt, który potem lud angielski odbił i do naszych portow zaprowadził. Fregata Loire zabierała się iuż na krążenie przeciw drugiey francuzkiey fregacie d. 4 Lipca.

Nasza flota przed Texlem będzie zmocniona, ponieważ spodziewaią się, że tamteysza wyprawa będzie usiłowała wyyśdź na morze.

Z Londynu d. 8. Lipca (Przez Hollandyą.)

Do dnia dzisieyszego nie mamy dalszych wiadomości z zachodnich Indyy. Oprocz jamaiskiey floty, zawinęła także do Portsmutu kupiecka flota z środziemnego morza o 40 żaglach.

Nasza z Chin flota iest wkrocte w Anglii pod zasłoną liniiowego okrętu Mediator spodziewana. Wschodnio-indyyskie i na połow wieloryba płynące okręty nie były ieszcze do wyspy S. Heleny przybyły. Okręt Coromandel z Botanybay miał bydź od nieprzyiaciela zabrany i do wyspy Francuzkiey zaprowadzony.

Podług doniesień z okolic Boulogne, czynią tam z wielkim pospiechem przygotowania do wyprawy. W Boulogne i w iego okolicach znaydnie się około 3000 statkow i przybyło tam ieszcze 10,000 świeżego woyska z wewnątrz kraiu.

Nasza eskadra w Dunach zmocnioną została 14 palnemi statkami, co daie do rożnych domysłow powod.

W przyszły piątek nastąpi podobno zawieszenie posiedzeń parlamentu; była z tego powodu gabinetowa rada u lorda Mulgrawa.

Potwierdza się, że pod magazyn w Woolwich podłożony był ogień; znaleziono nie zawodne tego ślady i wyznaczono 500 f. szt. nadgrody za odkrycie złoczyńcy.

W odnodze Perskiey znayduie się wiele rozboynikow morskich z pobliskiego kraiu, którzy zabrali niedawno dwa okręty wschodnio-indyyskie, lud na nich wyrznęli lub w niewolą zabrali.

W przeszłym tygodniu wezwali królewscy lekarze na radę okulistę F. Philippsa z powodu zapadnienia na oko J. K. Mci. Ostatni zapewnił, że się katarakta formuie, ale ta swego czasu będzie mogła bydź zdiętą. Choroba ta mało J. K. Mci dokucza i nic się nią nie trwoży.

Względem pogłoski, iakoby lord Nelson pokazał się przed Martyniką z 11 liniiowemi okrętami i 2 fregatami na początku Czerwca, nie ma dotąd znikąd potwierdzenia.

Oskarżenie przeciw lordowi Melwillowi składa się z 8 punktow.

Od przybyłey z Jamaiki kupieckiey floty miała hiszpańska z Kartageny eskadra zabrać 6, a od floty z środziemnego morza kilka okrętow.

Na Trinidadzie znaydowało się podług doniesień pod d. 18 Marca 1500 regularnego woyska i 800 milicyi. Od pokazania się tam Rochefortskiey eskadry pracowało codziennie blisko 1500 ludzi około pomnożenia tamteyszych fortyfikacyy.

Cała nasza siła morska w zachodnich Indyach składa się teraz z 20 liniiowych okrętow, 16 fregat i 31 mnieyszych statkow.

Z Paryża d. 9. Lipca.

Minister woienny Berthier wyiechał przedonegday do Hollandyi. Spodziewany tu iest na powrot około środka tego miesiąca, o którym czasie oczekuiemy także Monarchy.

Kontra admirał Missiessy przyiechał d. 30 Czerwca do Bordeaux.

Onegdayszy i wczorayszy Monitor zawiera znowu wiele uwag nad doniesieniami angielskiemi. Z powodu ostatniego Królewskiego poselstwa do parlamentu o uchwalenie

3½ mill. f. szt. mowi: Coż ſtąd wnieść należy? Oto, że przywrocenie spokoyności w Europie bardzo ieſt dalekie.

Na d. 4 Lipca o godzinie 11 przed południem lewe skrzydło armii Oceanu pod dowodztwem Marszałka Ney wſiadło i wyſiadło w mniey 17 minut na okręty. Piękna poſtawa i zręczność 22 tyſiącznego korpusu przedziwny wyſtawiała widok.

Matka Cesarza zasłabła od kilku dni; lekarz Cesarski Corvisard ma o niey ſtaranie.

P. Jaubert, ktory woził liſt Cesarza do W. Sułtana, iuż tu z Konſtantynopola popowrocił.

Kupcy Marsyliyscy nie miło patrzą na przyłączenie Genui do Francyi.

D. 4 Lipca obchodził tuteyszy Amerykański poseł P. Armſtrong, rocznicę niepodległości Ameryki przez okazałą ucztę.

Onegday rozſtrzelano żołnierza tuteyszey gwardyi, ktory z bronią i bagażem był uciekł, na równinie Grenelle.

W Strasburgu obchodzona także była na tamteyszym niemieckim teatrze pamiątka śmierci Schillera.

W Genui po wyieździe barona Giuſti zdięto z nad iego mieszkania herb Auſtryacki.

Z Genui piszą pod d. 1 Lipca: "Onegday oczekiwaliśmy tu Cesarſtwa Jchmość; lecz dopiero wczoray o godzinie 11 przed południem przyiechali, i z naywiększym zapałem byli powitani. Po południu o godzinie 2giey dawał Cesarz Jmć wszyſtkim urzędom audyencye; rozmawiał długo z niemi o wszyſtkim, co tylko przyłożyć ſię mogło do dobra i szczęścia naszego kraiu.„

Wypis z liſtu z Ferolu d. 8 Czerwca do miniſtra morskiego:

"Bryg Pandour, kapitan Hulot, był d. 6 Maia z wysp za wiatrem wysłany i przybył d. 1 Czerwca do S. Ander. Doniosł nam, że Francuzkie osady w Antillach w przedziwnym znayduią ſię ſtanie obrony, tak co do fortyfikacyy, iako też zdrowości załog i obfitości żywności. Pocztowy ſtatek Faun, który był d. 5 Kwietnia z oſtatniemi rządowemi liſtami wysłany, przybył tego samego dnia do Martyniki, kiedy bryg Pandour odpływał„

Liſt dywizyynego jenerała Ernoufa, rządcy Gwadelupy, &c. do miniſtra morskiego pod d. 4 Maia 1805 z Gwadelupy.

"Mam honor przesłać JW. Panu dwa liſty, ieden od kommodora Hooda, drugi w imieniu kontraadmirała Cochrane, który dowodzi ſiłą angielską przy wyspach za wiatrem. Z pierwszego zobaczysz JW. Pan, iż zrobiłem z angielskim kommendantem układ w celu, aby mieszkańcow zobopólnych osad od niektórych przykrości, nieoddzielnych od woyny, ochronić. Ułożyliśmy pomiędzy sobą, że podrożni nie maią bydź w niewolą zabieranemi, że niewolnicy Murzyni i zbiegowie nie maią bydź iak dawniey sprzedawanemi, ale właścicielom powroconemi, że niezbroyne barki, które do nadbrzeżney żeglugi i do przewozu cukru z iedney do drugiey odnogi służą, nie maią bydź iako dobra zdobycz uważane, ale w przypadku pochwycenia natychmiaſt oddane. Ta umowa była do dnia dziſieyszego świątobliwie zachowana. — Drugi liſt, pisany w imieniu kontraadmiła Cochrane, donoſi w nieprzyſtoynym i z prawdą niezgodnym sposobie, że poſtępek oſtatniey naszey eskadry w tych wodach przymusza go do zerwania zawartego między mną i iego poprzednikiem układu, i że z umowy naszey pragnie tylko zachować to, co ſię ieńcow woiennych dotyczy. JW. Pan zobaczysz z moiey odpowiedzi, iak mało obawiam ſię z zerwania tey umowy wynikaiących skutkow. Z resztą liczni korsarze Gwadelupscy, krążą-

cy po morzu, potrafią zemścić się sowicie na Angielskich posiadłościach, ieżeli okręty J. K. Angielskiey Mci poważą się prowadzić rozboyniczą woynę i naszych nadbrzeżnych żeglarzy napastować &c. Mam honor &c.

Podp. *Ernouf.*

Kopiia listu Kommodora Samula Hooda, z Carlisle zatoki d. 8 *Kwietnia* 1805.

Mci Panie! Gdy zastąpiony iestem w dowodztwie w tem stanowisku przez kontra-admirała Cochrane, pozwolisz przeto, iż odwołam się do odpowiedzi, którą ten officyer na list Jego dać rozkazał. Lubo ubolewam nad przyczynami, które dały powod do zerwania między mną i JW. Panen zawartey umowy, mam iednak ukontentowanie wierzyć, iż takowa przyczyna nie byłaby pod Jego bezpośrednim dowodztwem nastąpiła. Takie mam dobre mniemanie o Jeneralnym rządcy Martyniki. Kapitan Laforey umowi się z JW. Panem względem wymiany ieńcow, i iestem przekonany, że moy następca za szczęście sobie poczyta prowadzić woynę w chwalebnym sposobie, czego, iak sobie podchlebiam, doświadczyłeś JW. Pan z moiey strony. Mam honor &c.

Podp. *Samuel Hood.*

Kopiia listu P. Laforey, z Carlisle zatoki d. 28 *Kwietnia.*

Mci Panie! Kontra admirał Cochrane zlecił mi donieść JW. Panu, iż z powodu postąpienia ostatniey eskadry Francuzkiey przeciw bezbronnym mieszkańcom wielu posiadłości J. K. Angielskiey Mci, nie może uważać więcey, zawartey z iego poprzednikiem dla dobra nieszczęśliwych mieszkańcow umowy, za maiącą daley moc swoią. Co się tyczy ieńcow, pragnie on iak dawniey odpowiedzieć Jego życzeniom, i kapitan Kempt ma zlecenie ułożyć się względem podanych przez JW. Pana w tey mierze Kommodorowi propozycyy.

Podp. *Laforey.*

Kopiia listu Jeneralnego rządcy Ernoufa do P. Laforey, kapitana w służbie J. K. Angielskiey Mci w Barbados, z głowney kwatery Basse-terre na Gwadelupie d. 13 *Floreala.*

Mci Panie! Proszę WPana powiedz P. kontra-admirałowi Cochrane, że postępowanie ostatniey eskadry Francuzkiey w tych wodach nader było uczciwe, że wszystkie woienne prawa były szanowane, i że jenerał Prevost doświadczył osobistego szacunku. Jeżeli miasto Rozeau spalonem zostało, tedy nieszczęście takowe przypisać należy angielskim batteriom. Zapewniy go WPan, iż ieżeli nie ma gruntownieyszych przyczyn do zerwania, zawartey między mną i P. Samuelem Hoodem, słuszney umowy, tedy postępek iego wcale za niesłuszny uznaię. Zrobiłem tę umowę dla dobra prywatnych osób obu narodow, których ile możności nieszczęścia woyny zmnieyszać należy. Jakiekolwiek wynikną z resztą stąd skutki, mało ich się obawiam. Co się tyczy ieńcow, ma kommissarz morski zlecenie porozumieć się w tey mierze, a ieżeliby iakie znalazły się trudności, uprzątnie ie naczelnik głownego sztabu. Mam honor, &c.

Podp. *Ernouf.*

Podług tuteyszych pism posłał Król Hiszpański naszemu Cesarzowi 4 ordery złotego Runa, a z naszey strony posłane mu na wzaiem zostały 4 wielkie ordery legii honorowey.

W Montpellier odprawiła Pani Blanchardowa na mieyscu swego małżonka, który zachorował szczęśliwie powietrzną podroż. Spuściła się o 5 mil od miasta na ziemię, i po-

wrociła w wieczor w tryumfie konno z dwiema współziomkami do Montpellier, gdzie ią prezydent handlowey izby udarował złotym naszyynikiem, kulczykami, &c.

Przy Trinidadzie miła połączona flota zabrać 5 nieprzyiacielskich okrętow, a na samey wyspie 1400 żołnierzy w niewolą. Dotąd nie mamy atoli żadney urzędowey wiadomości o tey flocie.

Xżę Ludwik odwiedziwszy swego brata Xcia Jozefa w Morfontaine, przyiechał do St. Amand.

P. Sully, major w Cesarskiey gwardyi, został teraz półkownikiem przewodnikow, który stopień miał teraźnieyszy wice Król Włoski, Xżę Eugeniusz.

Mieysce poselstwa Hiszpańskiego w Berlinie zastąpi po jenerale O'Faril, jenerał Pardow, znayduiący się teraz w Paryżu.

Z Hagi d. 13. Lipca.

Onegday dostaliśmy tu nowe śledzie. Ten który dostawił pierwszą beczkę nowych śledzi Radpensyoniście, otrzymał od niego, iak dawniey od Stadhudera, 100 czer. zł. w podarunku.

Wczoray zakończyło ciało prawodawcze zwyczayne wiosienne posiedzenia.

Przed Mozą krążą teraz 3 nieprzyiacielskie okręty.

Ciągle idą ieszcze woyska i artylerya do Helder.

Wysłany nasz do przylądka Dobrey nadziei kommissarz, P. Mist, powrocił ztamtąd na amerykańskim okręcie do Texlu.

Papiery nasze do zapłacenia po pokoiu poskoczyły teraz do 58¼ za 100.

Z Madrytu d. 21. Czerwca.

Eskadra Kartageńska w liczbie 7 liniiowych okrętow wyszła d. 8 t. m. znowu na morze. Zapewniaią, że admirał Salcedo dowodzący nią, ma rozkaz udania się do Kadyxu.

Listy z Kadyxu donoszą pod dniem 7 t. m. o powrocie tam okrętow Leander i Kastylia, ktore wypłynęły były z okrętem Glorieux o 80 działach; o ostatnim iednak żadney nie mamy wiadomości.

Z Frankfurtu d. 9. Lipca.

Wczoray przeiechał tędy Kr. Pruski poseł Marg. Lucchesini z Alexanderbadu do Paryża. Na przeciw niego wyiechał goniec z Paryża.

Cesarski ambassador Hra. Cobenzl udał się wczoray ztąd przez Carlsruhe do wod badeńskich przy Rastadtcie. Stamtąd uda się potem do Strasburga.

Arcykanclerski poseł przy dworze Pruskim, Hr. Hatzfeld, wyiechał ztąd do Szwaycaryi, a Duński szambelan, Hr. Baudissin przeiechał tędy do Wisbadenu.

Rossyysko Imperatorski tayny radca Hr. Teodor Gołowkin przyiechał tu z Hagi.

Z Aszafenburga d. 7. Lipca.

Wczoray w południe miał pełnomocny minister Francuzki przy naszym dworze P. Portalis, pożegnalną audyencyą u naszego Elektora Arcykanclerza. Wyieżdza natychmiast do Paryża, gdzie będzie w ministerium umieszczony. Tegoż dnia nowy minister Francuzki, P. Hedouwille, miał po południu wstępną audyencyą.

P. Coquebert Monbret iest upoważniony od Elektora Arcykanclerza Jmć równie iak i rządu Francuzkiego do wykonania umowy, urządzaiącey opłaty na Renie. PP. major Gergens i handlowy radca Fassbender są mianowani przez Elektora Jmć do zawiadywania rzeczonemi opłatami. Dozorcami wyznaczonemi do tego z strony Francyi są PP. Peuchen i Eichhof.

Hr. Görtz minister Pruski przyiechał tu onegday.

DODATEK

DO Nro 60.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 28 Lipca 1805.

Dalszy ciąg o duchu języka Polskiego.

Elegiy czyli żalow dostarcza Polska literatura wielką liczbę. Za probę przytacza autor iednę z Sielanek Karpińskiego.

Elegia Korydona na śmierć Palmiry.

Korydon dopadł pożądaney ciszy,
W którey go tylko zwierz lasowy słyszy.
Tam flet o drzewo tłucze, z nóg się wali,
I tak się żali.

Już ia grać więcey nie będę na tobie,
Moię Palmirę położywszy w grobie:
Już z nią na chłodzie pod sosną nie siędę,
Grać iey nie będę.

Niech tam wilk srogi dusi moie trzody,
Niech piie kto chce, mym koszem do wody;
Nie masz Palmiry, co wraz zemną piła,
Gdy spieka była.

Płacz moy psie wierny! ona cię lubiła,
Ona cię serem i mlekiem karmiła:
Ty teraz zdechniesz z głodu, mnie z żałości
Wyschną te kości.

Przyydźcie pasterki z okolicy całey!
Na grob iey kwiaty będziecie rzucały;
I chodząc w koło zimney iey mogiły,
Tę pieśń nuciły.

" Palmiro! pewnie ty nie czuiesz tego,
„ Jak bolesneśmy z rozłączenia twego!
„ Ni Korydonem twym się nie turbuiesz;
„ Ty nic nie czuiesz.

„ Wczoraś tak miło na nas poglądała,
„ A dziś iakobyś nas nigdy nie znała,
„ Zimno u siebie twe siostry przyymuiesz;
„ Ty nic nie czuiesz.

„ Kto między nami iaką zrobi sprawę?
„ Kto nam na wiosnę powydziela trawę?
„ Kto zgadnie wiele owce mleka dały,
„ Na widok cały? „

Tak iey śpiewaycie. A ia kamień biały
Położę na iey grobie, i ten mały
Sam swoią ręką nadgrobek wyznaczę:
" Tu swey Palmiry Korydon płacze. „

Właściwych pasterskich poezyy czyli pasterek i wieyskich piosnek, albo Sielanek wiele się w oryginałach i w tłómaczeniach znaydnie. Narod Polski, nawet prosty wieśniak lubi nadzwyczaynie muzykę, pieśni i taniec.

Prócz wielu Sielanek znayduiących się w Zabawach Karpińskiego, iest osobny ich zbior pod tytułem: " Sielanki Polskie „ z rożnych autorow zebrane, które w roku 1778 w Warszawie przedrukowane zostały. Wiele z nich wcale są oryginalne. Bardzoby sobie życzy należało, aby iaki uczony, któryby razem był poetą, zadał sobie pracę, i sztuki prozą wierszem przetłómaczył, gdyż prozą nadto wiele tracą. Nayprzednieysi w rodzaiu Sielanki poeci są Szymonowicz, Zimorowicz i Gawiński.

W poezyi heroiczney maią Polacy tylko iednego orygiualnego wierszopisa, sławnego Krasickiego, ale za to posiadaią wiele tłumaczeń nayprzednieyszych poezyy bohatyrskich, Grekow, Rzymian i Włochow, które tak są wybornemi, że słusznie przypuścic trzeba, iż poeci, którzy tak tłumaczyć umieia, są w stanie podobne wydac oryginały. Zostawię Krasickiego oryginalne poezye

na koniec, i zacznę od tłumaczeń. Jliady Homera posiada narod polski dwa tłómaczenia, iedno Dmochowskiego, drugie Przybylskiego. O tey ostatniey zachowam sobie zdanie do umieszczenia go w dzienniku literackim. Dmochowskiego tłomaczenie, tak ze względu języka, iako też wersyfikacyi, bardzo dobrze się udało; mowa iest ślachetną, płynną i piękną; wiersz łatwy i niewymuszony, słowem, iakiego się można było spodziewać po pisarzu, iakim iest uznany Dmochowski. Dla niektórych scen iest język polski zupełnie właściwym, iak n.p. dla mieysc szostey xięgi, gdzie Hektur żegna się z Andromachą. W ogólności mowiąc, nie tłómaczy Polak niewolniczo, lecz trochę wolniey, niż Francuz.

Na dowód tego przytącza autor kilka wierszw z samego początku.

Achilla spieway, Muzo, gniew zgubny, co szkody
Nieprzeliczone ściągnął na Greckie narody.
Co mnostwo dusz, przed czasem wtrącił do Erebu,
A na pastwę dał sępom i psom bez pogrzebu,
Walaiące się trupy rycerskie wśrod pola;
Tak wielkiego Jowisza spełniła się wola.
Odtąd, gdy się zjąu zyli sporem niebezpieczaym
Agamemnon, król mężow, z Achillem walecznym.
Od kogoż tey niezgody pożar zapalony? i t. d.

Tłómaczenie to bardzo dobre, wyszło z druku w Warzzawie roku 1800 we trzech tomach.

Jedno z naylepszych przełożeń heroicznego poematu, który n się narod Polski chełpić może, iest Piotra Kochanowskiego Tassa Jerozolima wyzwoloną. Porównywałem ie prawie całkiem z Włoskim oryginałem. Znaiący Włoską literaturę, potwierdzą mie zdanie, że Tasso w żadnym języku nie może bydź dokładniey przetłómaczonym. Piotr Kochanowski, ile tylko bydź mogło, bardzo dobrze przetłumaczył Tassa. Nietylkom zupełnię znalazł myśli Włocha w Kochanowskim, lecz Polak starał się dobrem swego języka użyciem, rówwnie wzniecc uczucia. Sam wiersz Kochanowskiego iest lekki, niewymuszony i nietwardy. Jeżeli do tego pomniemy, że to tłómaczenie w siedemnastym wieku było zrobione, kiedy w Niemczech o podobnem dobrem tłómaczeniu ani pomyślano, to musimy oddadź sprawiedliwośc językowi polskiemu.

Za probę przybiera autor do razu i bez wyboru pierwszy wiersz z pierwszey edycyi Krakowskiey roku 1651.

Woynę pobożną śpiewam, i hetmana,
Który święty grób Pański wyswobodził;
O! iako wiele dla Chrystusa Pana,
Rozumem czynił, i ręką dowodził!
Darmo miał sobie przeciwnym szatana,
Co nań Libiią i Azyą zwodził
Dał mu Bóg, że swe ludzie rozproszone,
Zwiódł pod chorągwie święte rozciagnione, i t. d.

Oryginalnego wierszopisa w heroiczney poezyi, iednego tylko szczególnie przytoczyć może Polski narod, to iest Krasickiego.

Tu się autor rozszerzył nad życiem i dziełami sławnego tego męża, które gdy są w świezey u naszych rodakow pamięci, i znayduią się dokładnie i wymownie w Rocznikach Towarzystwa i w Pamiętniku wyłuszczone, pomiiie ie w nimieyszem piśmie.

Nie możemy sie woli wstrzymac, aby nie przytoczyć niektórych wyjątkow za probę wspomnionych. Jak przecudnym iest głos do oyczyzny, i iak każdego interesuiący 1sza strofa 1sza Pieśni XI. Woyny Chocimskiey okazuie.

Nadzieio wdzięczna! tyś wsparciem człowieka;
Chociaż się pasmo nieszczęścia wysila,
Chociaż fatalny los na niego czeka,
I iuż naysroższa grozi zgubą chwila;
Skoro ukażesz pomoc, choć z daleka
Tobą się umysł strapiony zasila.
I choć w uciskach ięczy, płacze wzdycha
Gdy na cię spoyrzy, nędzarz się uśmiecha.

(*Reszta potem.*)

DONIESIENIA.

Dnia 30 b. m. i roku będą przez publiczną licytacyą sprzedawane konie 4 bułane i ieden gniady po śmierci W. Jmci X. Stanisława Minockiego Kan. Kater. Krak. na końskim targowisku o godzinie 11tey przed południem.

Do ogólney podaie się wiadomości z miasta, iż Lublina od wyszynku trunkow czopowe i propinacya Podzamcka na rok Militarny 1806 dnia 10go Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Ces. Król. Cyrkularnego urzędu Lubelskiego kancellaryi naywięcey daiącemu przez licytacya w arędę wypuszczene zostaną. Pretium fiscy tychże dochodow iest 9710 Zł. ryń. Vadium zaś Pretii fiscy 10 procento. Chęć tedy maiący do zalicytowania teyże arędy na determinowany dzień ninieyszemi zapraszaią się. W Lublinie d. 30 Lipca 1805.

Magistrat Miasta Ces. Król. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadome czyni — Iż rzeczy ruchome Jana Nepomucena Rychtera szczególniey towary w rożnym gatunku jako to: sukna, kaźmierki, kapelusze, buty furrzane i inne rzeczy na żądanie tegoż Jana Rychtera w Kamienicy pod Nrm. 333 w ulicy Szewskiey stoiącey dnia 12 Sierpnia o godzinie 9 z rana i następnych dni więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Wszyscy zatym chęc kupienia maiący, maią się w wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydowac.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 24. *Lipca* 1805.
Gros.

W Magistracie podgórskim odprawiać się będzie licytacya propinacyi mieyskiey, cegielni mieyskiey, targowego mieyskiego; ktoby sobie więc życzył wspomnione dochody licywać, niechay się znayduie w kancelaryi Magistratu dnia 16 i 17 Augusta 1805.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie: iż na żądanie Ernesta Samuela Jerzego Cessionariusza kupcow Elblądzkich Bartel &c. Strebelow prawnie przekonywaiącego — Licytacya Kamienicy przedtym Szwygierowskiey, teraz zaś Maryanny Goldmanowey prawnie przekonywaney, własney tu w Lublinie na ulicy Grodzka pod Nrem 88 stoiącey, podług dzieła detakcacyi, przez każdego poprzedniczo lub w czasie Licytacyi w Registraturze przeyrzec się mogącego do Zł. ryń. 4992 kr. 55⅛ urzędownie oszacowaney, dnia 31 Sierpnia 1805 o godzinie 9 z rana w mieyscu Magistratu tuteyszego odprawiac się będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436. Długi na tymże domu zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąć wzbraniali się: dla tego wszyscy na pomienioney Kamienicy Hypotekowani wierzyciele, na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nie oczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywaią się; gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo tę Kamienicę przeymuiącemu, ani do tey Kamienicy, żadnego prawa miec nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 5 Julii 1805.

F. Poll.
Stefanowski.
Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszemi do publiczney podaie się wiadomości, że na dniu 26tym Września r. b. o godzinie 3 po połudn u Ratusz mieyski w Kazimierzu przy Krakowie stoiący z wszelkiemi swemi przyległościami, wyiąwszy zegar na wieży, i w kopule czyli gałce znayduiące się papiery, i monetę pienięzną, tudzież wraz Ratuszowi przyległemi trzema sklepami, pod Nrem 2gim, 6tym i 7mym, przez publiczną w tuteyszym Ratuszu odprawiać się maiącą licytacyą, sprzedany będzie.

Cena Fiskalna tegoż Ratusza wynosi	.	5246 zł. ryń.	31⅞ kr.
Tych zaś 3ch sklepow	. . .	331 zł. ryń.	26⅛ kr.
razem tedy	. . .	5577 zł. ryń.	58 kr.

Wadium ma bydź w kwocie 551 zł. ryń. 48 kr. przed licytacyą złożone. Inne zaś warunki mogą licytanci codziennie w tuteyszey urzędowney registraturze przeyrzeć.

Gollmayer.

W Krakowie dnia 27 Czerwca 1805 roku.
Gros.

Dla osadzenia mieysca syndyka w mieście Grzybowie cyrkule Sandeckim z pensyą roczną 400 zł. ryń. wypisuie się konkurs na mocy wysokiego gubernialnego dekretu pod d. 21

Czerwca t. r. Nro 24,902 z tym dokładem, aby życzący sobie takowego mieysca prożby swe zaopatrzywszy dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey urzędowi cyrkularnemu Sandeckiemu naydaley do 13go Augusta t. r. podali. W Krakowie d. 13 Lipca 1805.

Dnia 15 Augusta t. r. odprawiać się będzie Licytacya mieyskich Jędrzeiowskich dochodow targowego i pustych rol, gdzie życzący sobie takowey dzierżawy ma się wspomnionego dnia w wyrażonym mieyscu znaydować. W Krakowie d. 19 Czerwca 1805.

Ex parte Cæs. Reg. Universalis Appellationum Tribunalis Galiciæ Occidentalis, omnes & singuli quorum interest præsentibus certiores redduntur Munus Assessoris Criminalis in Regio Judicio Criminali Cracoviensi cum Sexcentorum fl. rhen. Annuo Salario post Resignationem Friderici Grofsgebauer apertum esse, adeoque omnes & singulos ad Munus hoc aspirantes & concurrere Cupientes Candidatos inviari, quatenus in præscripto Sex Septimarum termino id est usque ad 1mam Septembris an. cur. sua petita debite & ordinate adstructa ad memoratum Regium Judicium Criminale Cracoviense tanquam proponentem 1mam Instantiam eo certius porrigant, quo secus præterlapso Reflexionem habitum iri sciant. Cracoviæ 8va Julii 1805.

Nikolaus Urbański.

Lewinsli V. P.

Ex Cons. C. R. Appell. Trib. Gal. Occident.

J. Wypior.

Piekarski.

Dnia 5go i 6go Września t. m. z rana o godzinie 9tey będą w tuteyszym cyrkule w królewskich i duchownych miastach następuiące realności i dochody częścią na ieden częścią na 3 lata więcey daiącemu w mieyskich Ratuszach zadzierżawione, iako to dnia 5go Września w Kielcach wyszynk wina pretium fiscy . . . . 221 zł. ryń. — —

Dnia 6go Września w Sulejowie kopanie wapna i palenie cena fiskalna	350 —	—	—
Wyszynk wina cena fiskalna	103 —	—	—
Jakoteż targowe i postoyne	555 —	—	—
Dnia 5 Września w Konskich wyszynk wina cena fiskalna . .	118 —	—	—
Jakoteż wyszynk miodu i wiśniaku	126 —	3 kr.	
Dnia 6 Września w Radoszycach propinacya cena fiskalna . .	387 —	—	—

Co do powszechny wiadomości tym końcem podaie się, iż życzący sobie takowey dzierżawy 10tą częścią ceny fiskalney zaopatrzyć się i wspomnionym dniu w Ratuszu znaydować się ma. W Kielcach dnia 4go Lipca 1805.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey JW. Jozefa Kuszla ninieyszym Edyktem wiadomiaią, że Maryanna z Ossolińskich Rozenwertowa o wydanie dokumentow do 3ciey schedy sukcessyi po zmarłych Kazimierzu i Antonim z Buktorow hrabstwie Ossolińskich małżonkach spadłey służących, tudzież zaprzysiężenie maiątku po Antoninie Ossolińskiey pozostałego pod dniem 7 Maia r. b. żałobę przeciw niemu podała, i o pomoc sądową dopraszała się.

Ze zaś sąd ten dla niewiadomości iego pomieszkania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Hakenszmita z iego niebezpieczeństwem i kosztem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey praw przewiedzionym i ukończonym zostanie, zaczem tenże ninieyszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 14 Sierpnia r. b. godzinę 9 ranną do excepcyi stawił się, i obranemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego sądowi doniosł, zgoła nic, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi, i prawo pozwala, uczynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wypaść mogące z zaniedbania sprawy nie miłe skutki samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 24 Maia 1805.

Kajetan Michałowski. V. P.

Domaslowski.

Wladich.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.

Rayski.